

Anna Kijewska

Uniwersytet Łódzki

Łódź

Bułgarskie interferencje fonetyczne w języku polskim a błąd glottodydaktyczny (na materiale prac pisemnych studentów bułgarskich)

Każdego roku w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego wielu młodych ludzi z całego świata rozpoczyna naukę języka polskiego. W zależności od swoich wcześniejszych doświadczeń glottodydaktycznych w zakresie nauki tego języka, uczęszczają przez miesiąc na zajęcia odbywające się w Studium w ramach tzw. sesji orientacyjnej, w której trakcie ocenie poddawane są ich umiejętności językowe, lub przez cały rok akademicki (od października do czerwca). Rokrocznie w gronie obcojęzycznych studentów Studium przebywa kilkoro studentów z Bułgarii – wybrane typy błędów fonetycznych, jakie popełniają w języku polskim, stanowią przedmiot opisu niniejszego artykułu.

Języki polski i bułgarski są językami bliskimi genetycznie – oba wchodzi w skład grupy języków słowiańskich, przy czym polski należy do odłamu zachodniego, bułgarski zaś – do południowego. Pomimo pokrewieństwa genetycznego języki te są odrębne typologicznie. Język bułgarski oraz macedoński jako jedyne wśród języków słowiańskich cechuje wyraźny analitycyzm, co decyduje o ich przynależności do bałkańskiej ligi językowej.

W trakcie nauki języka polskiego Bułgarzy popełniają błędy na wszystkich płaszczyznach języka. W artykule omówione zostaną jednak tylko niektóre błędy z grupy błędów interferencyjnych w zakresie fonetyki. Interferencja międzyjęzykowa obejmuje w fonetycznej i ortograficznej płaszczyźnie języka dystrybucję samogłosek nosowych i fonemów

[I] i [i] oraz dystrybucję spółgłosek miękkich, a także błędy ortograficzne i interferencje graficzne. W artykule omówione zostaną trzy pierwsze typy błędów.

Podstawową funkcją języka jest funkcja komunikatywna i do niej przywiązuje się szczególną uwagę w procesie glottodydaktycznym. Można mówić i pisać w języku obcym, popełniając błędy, a mimo to być rozumianym. Posługiwanie się językiem obcym nie jest zatem pod tym względem analogiczne do porozumiewania się w języku ojczystym. Konieczny okazuje się więc podział błędów językowych na dwie kategorie: błędy językowe popełniane w języku ojczystym oraz tzw. błędy glottodydaktyczne popełniane w danym języku przez obcokrajowców. Te dwa typy błędów należy traktować oddzielnie, mimo że dotyczą tego samego języka.

Proces przyswajania języka obcego obejmuje wiele etapów, analizując go zatem, należy dokonać przeglądu wszystkich etapów pośrednich, ustalając charakterystyczną dla każdego z nich konfigurację błędów. Na każdym etapie, wyznaczonym taką konfiguracją, obowiązuje odrębna norma, tzw. norma glottodydaktyczna. Podstawowy wymóg normy glottodydaktycznej stanowi akceptowalność (akceptabilność)¹. Wypowiedź ucznia zawierająca błędy może być akceptowana, ponieważ do naruszenia normy glottodydaktycznej dochodzi dopiero wówczas, gdy „wypowiedzenie przestaje być jednoznacznie komunikatywne”². Norma glottodydaktyczna jest dynamiczna, ulega zmianie w czasie wraz z nabywaniem przez ucznia kolejnych sprawności w zakresie posługiwania się danym językiem obcym.

Materiał, który posłużył mi do napisania tego artykułu, pochodzi z pisemnych prac egzaminacyjnych Bułgarów studiujących w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego od października 1994 do czerwca 1999 roku. Ogółem przeanalizowano 57 pisemnych prac egzaminacyjnych, przy czym należy zaznaczyć, że poziom językowy Bułgarów nie był jednakowy. Pochodzili oni zapewne z różnych środowisk i różnych części Bułgarii, odmienne mieli też zainteresowania i motywację do nauki języka polskiego. Niektórzy zetknęli się z językiem polskim już wcześniej, np. dzieci z małżeństw polsko-bułgarskich, inni rozpoczęli naukę języka polskiego od podstaw. Nie bez znaczenia pozostają również indywidualne zdolności uczenia się każdego z uczniów oraz ich wcześniejsze doświadczenia glottodydaktyczne w zakresie innych języków.

¹ A. Szulc: *Słownik dydaktyki języków obcych*. Warszawa 1994.

² L. Sikorski: *Analiza błędów językowych obcokrajowców i jej implikacje lingwistyczno-dydaktyczne dla nauczania języka polskiego jako obcego (na materiale uczniów niemieckich)*. Łódź 1981. (Rozprawa doktorska).

Bułgarzy uczący się polskiego często odwołują się do zasad języka bułgarskiego w sytuacji, gdy nie znają odpowiedniej polskiej zasady, lub wtedy, gdy zachodzi niezależny od świadomości ucznia proces interferencji. Nieznajomość polskich zasad historycznych i konwencjonalnych prowadzi do powstawania niektórych błędów ortograficznych (błędy pisowni łącznej/rozdzielnej partykuły *-by* i *nie* także pisownia wyrazów wielką/małą literą, np. pisanie nazw narodowości małą literą: *japończycy*; *on jest niemcem*) oraz innych, z których wiele właściwych jest również Polakom (*szczegulnie*; *chistoria*; *mjasto*). Bułgarzy uczący się języka polskiego zaledwie kilka miesięcy nie mają jeszcze rozbudowanego słownika ani wyczucia językowego, którym mogliby się posłużyć, korzystają zatem z kombinacji elementów zapamiętanych reguł fonetycznych i ortograficznych języka polskiego oraz tychże reguł własnego języka, co prowadzi przeważnie do powstawania błędów. Właśnie tego typu błędy określa się mianem **błędów glottodydaktycznych**.

Analiza wszystkich błędów fonetycznych i ich klasyfikacja pozwoliły stwierdzić, iż w I semestrze dominują **błędy nierozróżniania elementów języka obcego** (samogłoski nosowe, niektóre wypadki mieszania *l* i *ł*, mieszanie ciszących, szumiących i syczących) oraz błędy polegające na wprowadzaniu zasad z języka ojczystego (dystrybucja spółgłosek miękkich oraz *l* i *ł*). W II semestrze błędy tej grupy występują znacznie rzadziej, pojawiają się natomiast **błędy nadmiernej generalizacji** (zbyt szerokie zastosowanie zasad języka polskiego) i **hiperpoprawności** (zbyt rygorystyczne unikanie zbieżności z językiem ojczystym).

Zanim przejdziemy do omówienia fragmentów zebranego przeze mnie materiału, raz jeszcze przypomnę: z uwagi na charakter materiału opisuję błędy utrwalone na piśmie. Należy przypuszczać, że wiele z nich można by zaobserwować również w wymowie uczniów bułgarskich.

Błędy w dystrybucji samogłosek nosowych

We współczesnym języku bułgarskim nie występują samogłoski nosowe, podstawowym zatem problemem jest wprowadzenie tych dwóch nowych samogłosek do inwentarza fonemów. Na pierwszym etapie nauki zdarza się, że samogłoski nosowe nie są w ogóle rozróżniane, co prowadzi do ich pomieszania (1). Kolejną przyczyną błędów w zakresie

dystrybucji samogłosek nosowych jest interferencja mowy na pismo: Bułgarzy, zwłaszcza w I semestrze, piszą tak, jak słyszą. Pod wpływem tego procesu zdarzają się wypadki denazalizacji samogłosek nosowych (2), pojawiają się błędy, polegające na zastępowaniu samogłosek nosowych połączeniami *en, em, om, on* (3) oraz wypadki nazalizacji samogłoski *e* i zjawisko zastępowania wspomnianych już połączeń *en, em, om, on* samogłoskami nosowymi (4). Ten ostatni typ błędu, częstszy w II semestrze nauki, należy zaklasyfikować do grupy błędów nadmiernej generalizacji.

1. Odnotowano zaledwie kilka błędów, wynikających z **pomieszania samogłosek nosowych** (I semestr – 6 błędów, II semestr – 3 błędy), przy czym ich liczba zmniejszyła się w II semestrze: *robię obiad: pyszną zupę, ziemniaki z kapustę i kotlety; książki obkładano deskami i obciągnano skórą; pomachał ręką; wszyscy zaczęli całować Sonią; stosowanie pie-niędza oszczędza czas; ludzie idą na łatwizną.*

Pomieszenie nosówek może być spowodowane nie tylko nieumiejętnością rozróżniania *ą* i *ę*. Może to być również przykład użycia wyrazu w nieodpowiednim przypadku (*całować Sonią* zamiast – *całować Sonię* – użycie narzędnika liczby pojedynczej zamiast biernika liczby pojedynczej) lub efekt niewłaściwie przeprowadzonej alternacji (np. *obciążano: obcęgi – obciągnano*). Wreszcie u podstaw tych błędów tkwić może przy-czyna pozalingwistyczna (*ręką* – błąd antycypacji; *idą na łatwizną* – błąd atrakcji)³.

2. Ogółem wystąpiło 29 wypadków denazalizacji samogłosek nosowych, z czego w I semestrze 13 razy w wygłosie i 4 razy przed spółgłoską płynną w śródgłosie. W II semestrze błąd ten wystąpił 9 razy w wygłosie wyrazu i 3 razy przed samogłoską płynną w śródgłosie: *mam nadzieje, że pójdziemy; zdjelibyście płaszcze; minoł ten rok*. Wszystkie te błędy (z wyjątkiem jednego wypadku denazalizacji *ą* w wygłosie – *pi-sać trzcino*) stanowią odbicie współczesnej wymowy polskiej.

3. Ogółem odnotowano 11 błędów, polegających na **zastąpieniu samogłoski nosowej** połączeniem samogłoski ustnej i spółgłoski nosowej (I semestr – 7 błędów, II semestr – 4 błędy). W obu semestrach przeważały błędy, pojawiające się przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi przedniojęzykowymi: *w górach miejsca są już zajente coś na pamiontke z centralnego sklepu*⁴; *niech panie usiądom; podró*

³ J. Arabski: *Nielingwistyczny aspekt błędu językowego*. W: *Glottodydaktyka a lingwistyka*. Red. nauk. F. Grucza. Red. E.Z. Szulc. Warszawa 1974, s. 71–75; L. Sikowski: *Analiza błędów językowych...*

⁴ Znak: * oznacza błędną formę, która w danym momencie nie jest omawiana. W tym wypadku mamy do czynienia z błędem leksykalnym.

żować wielbłodem. Porównawszy częstotliwość występowania tych błędów w I i II semestrze, można wysunąć stwierdzenie, że malała ona w miarę postępowania procesu przyswajania języka polskiego.

4. Ogółem odnotowano 5 wypadków **nazalizacji samogłoski ustnej e** w wygłosie (I semestr – 2 błędy, II semestr – 3 błędy). **Zamianę grup on, om, en, em na samogłoski nosowe** odnotowano również 5 razy (I semestr – 1 błąd, II semestr – 4 błędy), przy czym tylko raz w wygłosie wyrazu (celownik liczby pojedynczej – *aluzją = aluzjom*): *rozmawiali o Polsce; siedział w gospodzie przy piwie; w Chinach pisano jest* ostrym ryńcem* na ciękich deseczkach; w momencie; znaczenie pieniądza w pio-sękach*. Ten typ błędów to **błędy nadmiernej generalizacji**, która w tym wypadku dotyczy zasad dystrybucji samogłosek nosowych w wygłosie oraz przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi przedniojęzykowymi i zwartymi tylnojęzykowymi.

W wypadku błędów wynikających z pomieszania nosówek, denazalizacji i rozłożenia ich na grupy *om, on, em, en* zaznacza się wyraźna tendencja do zmniejszenia częstotliwości ich występowania w trakcie nauki. Ostatni typ błędów naśila się w nieznacznym stopniu w II semestrze. Jest to zjawisko naturalne, a określa się je w glottodydaktyce mianem przeuczenia. W tym wypadku ujawnia się ono w II semestrze nauki jako tendencja do stosowania nieznanych w I semestrze polskich zasad fonetyczno-ortograficznych nawet tam, gdzie nie powinno to mieć miejsca.

Błędy w dystrybucji *l* i *ł*

W języku polskim [*l*] i [*ł*] to dwa odrębne fonemy, na których oznaczenie istnieją dwa odrębne grafemy. W języku bułgarskim odpowiada im jeden fonem, realizowany w dwóch wariantach – miękkim i twardym (oba zapisywane za pomocą grafemu л).

Błąd nierozróżniania (mieszania) *l* i *ł* powtarza się bardzo często w pierwszym semestrze nauki. Polega on na zapisywaniu *l* zamiast *ł* przed samogłoskami *a, o, u/ó* (bułg. *a, o, y*) oraz *y*⁵, przed spółgłoskami i w wygłosie wyrazu, co stanowi efekt interferencji zasad bułgarskich na grunt polski⁶.

⁵ W języku bułgarskim samogłoska *y* nie występuje.

⁶ Zgodnie z klasyfikacją fonetycznych błędów interferencyjnych Weinreicha jest to błąd niewystarczającego różnicowania fonemów języka polskiego na skutek inter-

Zamiana *ł* na *l*

1. Błąd polegający na zamianie *ł* na *l* przed samogłoskami *a, o, u, y* wystąpił w sumie 76 razy (I semestr – 45 błędów, II semestr – 31 błędów): *przed biurkami stoją dwa krzesła; była małą dziewczynką; przeciętny człowiek nie rozumie; była tłumaczką.*

Pomimo tendencji malejącej błąd ten należy uznać za szeroko rozpowszechniony, gdyż pojawia się on zarówno w pracach uczniów dobrych, jak i tych słabszych. Wymiana tego typu zachodzi najczęściej przed *a* (I semestr – 12 razy, II semestr – 11 razy) oraz przed *o* (I semestr – 16 razy, II semestr – 12 razy, w tym raz w pozycji przed *a*):

2. Błąd, polegający na zamianie *ł* na *l* przed spółgłoską popełniono w sumie 17 razy (I semestr – 6 błędów, II semestr – 11 błędów) i w przeciwieństwie do błędu omówionego poprzednio, wykazuje tendencję rosnącą: *w Ameryce Północnej; dzięki współpracy⁷; stół, nakryty żółtą serwetą.*

3. Błąd polegający na zamianie *ł* na *l* w wygłosie wystąpił ogółem 17 razy (I semestr – 12 błędów, II semestr – 5 błędów) i – podobnie jak poprzednie błędy w dystrybucji *l* i *ł* – powstał na skutek interferencji bułgarskich zasad fonetyczno-ortograficznych: *powiedział, że czuje się tak od trzech dni; nakryty stół; obniżka cel i podatków⁸*. Częstotliwość występowania tego błędu zmalała w drugim semestrze.

4. Błąd, który polega na zamianie *ł* na *l* przed *e* i *ę*, odnotowano tylko w II semestrze (7 razy). Podobnie jak poprzednie błędy, również ten powstał na skutek interferencji zasad języka bułgarskiego, w którym [ł] nigdy nie występuje przed [e]: *a wtedy ściany nie będą białe; w całej Europie; pomyśleć o budowaniu głębokich tuneli.*

ferencji zasad fonetycznych języka prymarnego. Termin „niedostateczne różnicowanie”, odnoszący się do zjawiska, które Weinreich nazwał *under-differentiation*, podają za J. Czochrałskim: *O interferencji językowej*. W: *Polska myśl glottodydaktyczna 1945-1975*. Red. F. Grucza. Warszawa 1979.

⁷ Oboczność *l* : *ł* (*wspólny* : *współpracownik*) – interferencja formy wyrazu o bliższym znaczeniu.

⁸ W tym wypadku zamiana *l* : *ł* ma charakter fonologiczny.

Zamiana *l* na *ł*

1. Błąd polegający na zamianie *l* na *ł* przed samogłoskami tylnymi i przed spółgłoskami wystąpił w sumie 13 razy (I semestr – 5 błędów, II semestr – 7 błędów): *sukienki ślubnej; kilka wołnych dni; w tunelu zainstalowano tor.*

Mimo małej częstotliwości występowania jest to błąd poważny – błędy tego typu określa się mianem przeciążenia kategorii języka obcego.

2. Błąd polegający na zamianie *l* na *ł* przed samogłoskami przednimi popełniono w sumie 6 razy (w każdym semestrze trzykrotnie): *w ogóle nie zna kraju; to jest mój największy problem; pomylił pociągi.*

W języku bułgarskim głoska [ɫ] nigdy nie występuje przed samogłoskami przednimi.

Błąd polegający na zamianie *ł* na *l* wystąpił w sumie 112 razy, przy czym najpowszechniejsza była zamiana *ł/l* przed samogłoską tylną. W stosunku obu semestrów widoczna jest tendencja do zmniejszania częstotliwości występowania tego błędu. Podobnie dzieje się w wypadku błędów pojawiających się w wygłosie. Błędy polegające na zamianie *ł* na *l* przed spółgłoską również stanowią efekt interferencji bułgarskich zasad fonetyczno-ortograficznych, wykazują jednak tendencję rosnącą. Błąd polegający na zamianie *ł* : *l* przed samogłoską przednią pojawił się tylko w drugim semestrze, a tłumaczyć go należy również interferencją zasad bułgarskich.

Zamiana *ł* na *l* przed samogłoskami tylnymi, spółgłoskami i w wygłosie, przy równoczesnym występowaniu *l* przed samogłoskami przednimi, stanowi odbicie bułgarskich zasad ortograficznych, a uczniowie bułgarscy prawdopodobnie wymawiają te wyrazy prawidłowo – zgodnie z bułgarskimi zasadami fonetycznymi.

Błąd polegający na zamianie *l* na *ł* (błędy typu: *ślubnej, wołnych*) odnotowano w sumie 19 razy, jako efekt interferencji bułgarskich zasad fonetycznych na polską ortografię. Uczniowie, którzy popełnili te błędy, za pomocą istniejącego w polskim systemie graficznym grafemu o wartości głoskowej [ɫ] wprowadzili do pisowni polskiej (zapewne do wymowy polskiej również) bułgarską zasadę fonetyczną.

W wypadku błędów typu *lużko* (zamiana *ł* na *l*) mamy do czynienia z błędem polegającym na obywananiu się bez tych elementów języka obcego, które w języku ojczystym nie występują. Dotyczy to grafemu *ł* o wartości głoskowej [ɫ], który w języku bułgarskim nie występuje. Bułgarskie zasady dystrybucji głoski [ɫ] (oznaczanej literą *l* w pozycjach, o których była już mowa) przeniesione zostały w tym wypadku na je-

зык polski. W wypadku błędów typu *słubnej, wołnych* (zamiana l na ł) mamy do czynienia z tzw. przeciążeniem kategorii języka obcego⁹. W tym wypadku błąd polega na nadmiernym rozszerzeniu zakresu użycia grafemu ł.

Błędy w dystrybucji spółgłosek miękkich

Są dwie podstawowe przyczyny powstawania błędów w dystrybucji spółgłosek miękkich i twardych:

- 1) niedostateczne różnicowanie głosek polskich, spowodowane nieobecnością niektórych z nich w języku bułgarskim;
- 2) interferencja zasad fonetycznych z języka bułgarskiego na język polski.

Do najpoważniejszych w tej grupie należą błędy w dystrybucji spółgłosek syczących, ciszących i szumiących. Wynikają one z niedostatecznego różnicowania głosek polskich, co spowodowane jest nieobecnością głosek ciszących *ś, ź, ć, dź* w języku bułgarskim. Nieobecność z tymi głoskami wprowadza zamęt, przejawiający się w utożsamianiu poszczególnych elementów ciągów fonemów *s – ś – š, z – ź – ž, c – ć – č, dz – dź*. Dodatkowy problem w dystrybucji tych spółgłosek stanowi interferencja bułgarskich zasad fonetycznych, które stosowane są – prawdopodobnie zupełnie nieświadomie – zarówno w I, jak i w II semestrze nauki. Zgodnie z tymi zasadami miękkie spółgłoski mogą występować tylko w pozycji przed samogłoskami tylnymi, natomiast nigdy nie występują w wygłosie ani w śródgłosie wyrazu przed spółgłoską. Poza tym, zgodnie z zasadami bułgarskiej fonetyki, miękkość nie jest przenoszona ze spółgłoski miękkiej na inną, poprzedzającą ją spółgłoskę.

Zamiana typu *ś > š*¹⁰

1. Wymiana spółgłoski ciszącej (miękkiej) na szumiącą w wygłosie (ogółem 11 błędów): *kochałes z swoją dziewczynę; zjadłbysz obiad; chciałabym pokazacz najważniejsze pomniki.*

⁹ J. Czochrański: *O interferencji językowej...*, s. 534.

¹⁰ *s* – spółgłoski syczące, *ś* – spółgłoski ciszące, *š* – spółgłoski szumiące.

2. Wymiana spółgłoski ciszącej (miękkiej) na szumiącą w pozycji **przed spółgłoską miękką** (ogółem 6 błędów): *napisałybyszcie; dziesięć minut później; są te usługi świadczone.*

3. Wymiana spółgłoski ciszącej (miękkiej) na szumiącą **przed spółgłoską twardą** (ogółem 4 błędy): *książka jest podstawowym źródłem wiedzy człowieka; było późno.*

4. Wymiana spółgłoski ciszącej (miękkiej) na szumiącą **przed samogłoską przednią** (ogółem 21 błędów): *jak często musi brać te lekarstwa; tutaj nic ciekawego się nie dzieje; najczęściej.*

5. Wymiana spółgłoski ciszącej (miękkiej) na szumiącą **przed pozostałymi samogłoskami** (ogółem 7 błędów): *tysiąc czterysta pięćdziesiątego roku; w miejscowościach: Nesebar, Burgas.*

Zamiana typu $\acute{s} > s$

1. Wymiana spółgłoski ciszącej na syczącą **w wygłosie** (ogółem 2 błędy): *pozwolic; stworzono pięć rejonowych centrów.*

2. Wymiana spółgłoski ciszącej na syczącą **przed spółgłoską miękką** (ogółem 14 błędów): *dwadzieścia; okazali się bardzo miłymi ludźmi; na świecie.*

3. Wymiana spółgłoski ciszącej na syczącą **przed spółgłoską twardą** (ogółem 20 błędów): *pójdźmy spać; w sposób pośredni; zaczął myśleć.*

4. Wymiana spółgłoski ciszącej na syczącą **przed samogłoską** (ogółem 8 błędów): *jak do przyjaciela; powiedziała; dzisiaj rano.*

Zamiana typu $\check{s} > \acute{s}$

1. Wymiana spółgłoski szumiącej na ciszącą **w wygłosie** (ogółem 1 błąd): *naś sąsiad jest trochę hałaśliwy.*

2. Wymiana spółgłoski szumiącej na ciszącą **przed spółgłoską miękką** (ogółem 3 błędy): *napiście to ćwiczenie; Tomek i Marek wyszli w połowie filmu.*

3. Wymiana spółgłoski szumiącej na ciszącą **przed samogłoską** (ogółem 9 błędów): *we wszystkich domach; jesteście jedna niespodzianka.*

Zamiana typu $\check{s} > s$

1. Wymiana spółgłoski szumiącej na syczącą przed spółgłoską twardą (ogółem 6 błędów): *w każdym domu; z różnych stron.*
2. Wymiana spółgłoski szumiącej na syczącą przed samogłoską przednią (ogółem 8 błędów): *zakazanie grypa; jeżeli.*
3. Wymiana spółgłoski szumiącej na syczącą przed samogłoską tylną (ogółem 16 błędów): *na księżycu; zyczyć (= życzyć).*

Zamiana typu $s > \check{s}$

Tę zmianę odnotowano ogółem 6 razy: *stopień zachorowalności mężczyzn; za granicą (= za granicą).*

Ogółem popełniono 146 błędów w zakresie dystrybucji spółgłosek syczących, szumiących i ciszących. Do najpowszechniejszych należała wymiana typu $\acute{s} > \check{s}$ w pozycji przed samogłoską przednią (17 błędów – I semestr) oraz wymiana typu $\acute{s} > s$ w pozycji przed spółgłoską twardą (13 błędów – II semestr) i przed spółgłoską miękką (11 błędów – II semestr). Należy zwrócić uwagę na fakt, że wymiana typu $\acute{s} > \check{s}$ zmalała w II semestrze, podczas kiedy wymiana typu $\acute{s} > s$ nasiliła się. Bułgarzy w pierwszym okresie nauki mają duże problemy z odróżnianiem głosek ciszących od szumiących i od syczących, ponieważ – jak już wspomnieliśmy – spółgłoski ciszące w języku bułgarskim nie występują.

Zestawienie wyników przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Błędy w dystrybucji spółgłosek miękkich

Pozycja głoski	$\acute{s} > \check{s}$		$\acute{s} > \check{s}$	$\acute{s} > \check{s}$	$\acute{s} > \check{s}$	$\acute{s} > \check{s}$
	semestr I	semestr II				
W wygłosie	semestr I	7 błędów	–	1	–	–
	semestr II	4 błędy	2	–	1	1
Przed spółgłoską miękką	semestr I	4 błędy	3	3	–	–
	semestr II	2 błędy	11	–	2	–
Przed spółgłoską twardą	semestr I	2 błędy	7	1	3	–
	semestr II	2 błędy	13	–	3	2
Przed samogłoską przednią	semestr I	17 błędów	1	4	4	–
	semestr II	4 błędy	5	–	4	–
Przed samogłoską tylną	semestr I	5 błędów	2	3	10	1
	semestr II	2 błędy	–	2	6	2
Razem		49 błędów	44	14	33	6

Sądząc po liczbie poszczególnych błędów, w I semestrze studenci bułgarscy mają problemy z rozróżnieniem ciszących i szumiących. W II semestrze błędy te popełniają rzadziej, ale zwiększa się liczba zamian ciszących na syczące. Należy również zwrócić uwagę na stosunek ilościowy zamian *ś > š* (ogółem 49 błędów) i *š > ś* (ogółem 14 błędów) – typ pierwszy występuje niemal czterokrotnie częściej. Zamiana typu *s > ś* wystąpiła tylko raz w ciągu 4 lat, podczas kiedy zamiana *ś > s* wystąpiła w tym czasie aż 44 razy. Sporadycznie zdarzała się również wymiana typu *s > š* – w sumie błąd ten odnotowano 6 razy w ciągu 4 lat.

Interferencje bułgarskich zasad fonetyczno-ortograficznych na dystrybucję *n/ń* oraz *w/w'*, *m/m'* i *b/b'*

1. W pozycji **przed inną spółgłoską** (19 razy: I semestr – 5, II semestr – 14): *zatanczyłaby pani ze mną; dzieciństwa*.

2. W **wyglósie wyrazu** (6 razy: I semestr – 3, II semestr – 3): *koniec marzen* (pol. 'marzeń'); *dym tytonowy* (od błędnej formy *tyton* – wzorowanej na wyrazie bułgarskim; *przez cały dzień*.

3. **Przed samogłoskami** (11 razy: I semestr – 6 razy, II semestr – 5 razy): *co robę codziennie; książki są niezbędnym elementem życia każdego człowieka*¹¹; *w związku*.

Błędy hiperpoprawności (tylko w semestrze II):

1. Zmiękczenie spółgłoski *n* w pozycji przed spółgłoską¹²: *tuneł* nie miał wentylacji; pisanie na cieńkich deseczkach*.

2. Zmiękczenie spółgłoski *n* w wyglósie wyrazu: *usunięty problem spaliń*.

¹¹ Niewykluczone, że forma ta jest wynikiem interferencji bułgarskiego słowa.

¹² Nie bez znaczenia pozostaje z pewnością fakt, iż głoska [ń] ma w języku polskim własny grafem *ń*.

Interferencje bułgarskie w grupach -k'e-, -g'e-

Ogółem wystąpiło 8 błędów tego typu (I semestr – 4 błędy, II semestr – 4 błędy). Przyczyną błędów w tych grupach jest interferencja zasady dotyczącej dystrybucji spółgłosek miękkich przed samogłoskami przednimi lub interferencja bułgarskiej zasady fonetycznej, dotyczącej wymowy spółgłosek *k, g, x* przed samogłoskami przednimi *e, i*. W języku bułgarskim połączenia te wymawia się zawsze miętko, chociaż miękkość ta nie jest oznaczana graficznie. Przytoczone błędy stanowią efekt interferencji bułgarskiej zasady ortograficznej: *kolokwium z języka angielskiego; zakładała sukenkę ślubną; wysokie koszty*. Odnotowano również jeden błąd wynikający z interferencji bułgarskiej wymowy na pisownię polską: *przygotowanie hamburgerów*.

Błędy w dystrybucji spółgłosek miękkich wynikają przede wszystkim z interferencji bułgarskich zasad fonetycznych i ortograficznych. W II semestrze pojawiają się błędy wynikające z nadmiernej dbałości o odstępstwo od tych zasad lub błędy nadmiernej generalizacji poznanych w trakcie nauki zasad fonetyczno-ortograficznych języka polskiego.

Omówione w artykule błędy dotyczyły systemu fonetycznego. Jedną z głównych przyczyn powstawania tego typu błędów stanowi przeniesienie do języka polskiego bułgarskich nawyków artykulacyjnych, co znalazło odbicie w zebranych przeze mnie materiale. Skutki interferencji widoczne są zatem zarówno w wymowie, jak i w tekstach pisanych.

Wiele błędów, głównie w zakresie dystrybucji spółgłosek miękkich, było wynikiem interferencji bułgarskich zasad fonetyczno-ortograficznych. Błędy te popełniano głównie w pracach semestralnych. W II semestrze do częstych należało zjawisko nadmiernej generalizacji zasad języka obcego, stanowiące element interferencji wewnętrznej. Nasilało się ono, kiedy słabła interferencja zewnętrzna. Inną przyczyną błędów, np. w zakresie dystrybucji samogłosek nosowych, mogło być niedostateczne różnicowanie elementów systemu fonetycznego języka obcego.

Analiza lapsologiczna ma na celu wypracowanie metod zwalczania błędów uczniowskich i przeciwdziałania im, przy czym nie skupia się na opisie pojedynczego błędu, lecz uwzględnia cały zespół błędów, charakterystycznych dla przedstawicieli wybranej grupy narodowościowej w danym języku obcym. Błędy interferencji języka ojczystego powinny zostać wyeliminowane już w I semestrze nauki, tymczasem w analizie wanych przeze mnie prac zdarzały się one również w II semestrze. Wydaje się, że już na wstępnym etapie nauki języka polskiego uwagę należałoby zwrócić przede wszystkim na poszerzenie zasobu fonemów, którym operują studenci bułgarscy.